



JAKUB J. WOŹNIAK*

TORUŃ

ORCID: 0000-0002-3994-619X

KREMACJA W ROZWOJU HISTORYCZNYM I NAUCE KOŚCIOŁA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.053>

Ad resurgendum cum Christo – ‘aby zmartwychwstać z Chrystusem’. Tak rozpoczyna się opublikowana 25 października 2016 roku instrukcja Kongregacji Nauki Wiary dotycząca pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów poddanych procesowi spalania – kremacji. W omawianym dokumencie Kongregacja podkreśla trzy istotnie ważne aspekty, które przyczyniły się do powstania owej instrukcji. Pierwszy: mówi o tym, że „praktyka kremacji rozpowszechniła się znacząco w dużej liczbie krajów, ale jednocześnie rozpowszechniły się także nowe idee, sprzeczne z wiarą Kościoła”¹.

* Jakub J. Woźniak – doktorant nauk teologicznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; student drugiego stopnia Nauk o Rodzinie; Przewodniczący Komisji Dydaktyki i Jakości Kształcenia w Samorządzie Studenckim UMK; Wiceprzewodniczący Samorządu Studenckiego UMK; Przewodniczący Wydziałowej Rady Samorządu Studenckiego Wydziału Teologicznego UMK; Prezes Koła Naukowego *Cooperatores Veritatis* im. Benedykta XVI (jakub88w@gmail.com).

¹ Kongregacja Nauki Wiary, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20160815_ad-resurgendum-cum-christo_pl.html [dostęp: 29 X 2016], nr 1.

Drugim są względy higieniczne, ekonomiczne i społeczne². Ostatnim – miejsce przechowywania prochów³.

Jednak by lepiej zrozumieć kwestie, które porusza opublikowany dokument, należy przyrzeć się historii procesu kremacji, który nie jest tak nowy, jak mogłoby się wydawać, i nie jest „wytworem” myśli Oświecenia w imię nowoczesnego postępu i kreowania nowej praktyki, lecz jest procesem, który kształtował się wraz w rozwoju życia religijnego i społecznego człowieka.

POGAŃSTWO I KREMACJA

Wierzenia pierwszych cywilizacji, które znane są współczesnej archeologii, ukazują, że kwestia istnienia pierwiastka duchowego w człowieku nie jest im obca. Stąd można zauważyć, że troska o materialny element osoby, jego ciało, zaliczyć można do jednych z „najstarszych zwyczajów ludów różnych religii i kultur”⁴. „Sprawę kremacji zwłok należy rozważać w prostej konsekwencji nauki o pozaziemskim losie człowieka”⁵. Należy tu zauważyć, że w różnych rejonach świata i religiach zwyczaje i wierzenia nabierały cech charakterystycznych dla danej społeczności. Głównie chodzi tu o Indie, Grecję, Rzym, Izrael i chrześcijaństwo, jako najbardziej charakterystyczne oraz takie, które kształtowały sposób myślenia ówczesnej społeczności lokalnej w kwestii form pochówku.

Istnieją dwa sposoby lub dwie formy: kremacja (łac. *crematio*) i inhumacja lub, określając inaczej, pochówek (łac. *sepultura*). Pierwszy polega na częściowym lub całkowitym spopieleniu ciała, a drugi na pogrzebaniu zwłok ludzkich w ziemi lub złożeniu ich w innym miejscu. Stąd można zauważyć, w odniesieniu do kremacji, że obrzęd ten „w różnych okresach zwykle wyrażał stałą wiarę w nieśmiertelność duszy oraz w przyszłe

² Por. tamże, nr 4.

³ Por. tamże, nr 6.

⁴ P. Waleńdzik, *Kremacja i inhumacja w kulturach świata oraz obrzędach chrześcijańskiego pogrzebu*, „Collectanea Theologica” 83 (2013)3, s. 107.

⁵ J. Buxakowski, *Wieczność i człowiek. Eschatologia*, w: „Teologia prawd wiary”, t. 8, Pelplin 2001, s. 133.

życie”⁶. Ludy pierwotne kremację traktowały jako zwyczaj o charakterze sakralnym, choć zdarzało się traktowanie go jako praktyki niereligijnej o charakterze demonstracyjnym⁷, ukazującym siłę np. w przypadku nieprzestrzegania prawa czy innych zwyczajów nieprzystających do reguł panujących w danej społeczności.

Istnieje grupa naukowców, którzy uważają, że początków kremacji należy szukać w Europie, mianowicie w regionach od Francji po Ukrainę. Inni twierdzą, że początkiem tego obrzędu jest Mezopotamia i Syria. Jednak, jak się okazuje, praktyka kremacji występowała u Sumerów i Aleksandryczyków, około 3000 roku przed Chrystusem, a dokładniej w mieście Akad, które było stolicą starożytnej doliny Mezopotamii, gdzie osiadła rasa semicka, pochodząca najprawdopodobniej z Indii⁸. Także babiloński zbiór praw, spisany w XVIII w. p.n.e., określany Kodeksem Hammurabiego nakazywał śmierć poprzez spalenie w kilku przypadkach: kazirodztwa, którego dopuściłby się syn z matką (§ 157); naruszenia przez zakonną kapłankę dyscypliny zakonnej przez wejście do szynku (§ 110); splądrowania podczas pożaru (§ 25)⁹. Należy podkreślić, że praktyka kremacja obecna była wśród ludów wojowniczych i nomadycznych¹⁰.

Miejscem, gdzie obrzęd spopielenia zwłok wyparł inhumację, są Indie. Pogrzebanie zwłok praktykowane było w Indiach już w IV w. przed Chrystusem, a z kolei kremacja później. W II tysiącleciu powstał wedyzm, który posiadał hierarchicznie uporządkowane klasy bóstw, utożsamianych z siłami przyrody. Wśród wierzeń wedyjskich istniał kult ognia, który – jak wierzono, zapewniał odnawianie się sił przyrody, a także i sił wszechświata. Wierzono, że bogini ognia – Agni, jedno z najważniejszych bóstw hierarchii wedyjskiej, przeprowadza zmarłych przez ogień do przodków.

⁶ Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, tłum. K. Stopa, Kraków 2009, s. 14.

⁷ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 108.

⁸ Por. Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 15; szerzej o tym zagadnieniu pisała M. Cabalska, *Zagadnienie obrządku ciałałpalnego*, „Wiadomości Archeologiczne” 1–2 (1964), s. 18–44.

⁹ Por. I. Klima, *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957, s. 29; J. Kucharski, *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu*, w: *Jak rozumieć Pismo Święte*, t. 10, red. J. Kudasiewicz, G. Witaszek, Lublin 1998, przyp. 34, s. 29.

¹⁰ Por. M. Gajewska, *Prochy i diamenty. Kremacja ciała zmarłego człowieka jako zjawisko społeczne i kulturowe*, Kraków 2009, s. 17–18.

Wierzono także, że każda z części człowieka wraca do odpowiedniego bóstwa: ciało do ziemi, krew do wody, mowa do ognia, oddech do wiatru, wzrok do słońca¹¹.

„Z historycznego spojrzenia na kremację zwłok jasno wynika, że ludy te opierają swoje wierzenia i obrzędy pogrzebowe na sile stwórczej, która całą ludzką kruchość bierze, wchłania i oczyszcza przez ogień”¹². W dalszej kolejności poszczególne części wracają w zaświatach do osoby zmarłej i tak powstaje jego postać cielesna, która jest jakby cieniem zmarłego, którego nie da się dotknąć ani też objąć. Ta nowa osoba, jak podkreśla to wedyzm, wygląda tak jak w czasie ziemskiego życia. Wraz z upływem czasu kształtuje się nowa forma wiary w życie po śmierci, a mianowicie wędrówka dusz, czyli reinkarnacja¹³ lub metempsychoza. Stąd „W buddyzmie i innych religiach pochodzenia orientального zmarły zostaje przez spalenie symbolicznie wymazany i jego martwe ciało nic nie znaczy”¹⁴.

W starożytnej Grecji możemy, tak jak w poprzednim przypadku, wyróżnić stosowanie dwóch form pochówku: złożenie ciała w ziemi lub w skałach oraz ciałopalenie. System religijny starożytnej Grecji nakładał obowiązek dokonania jak najszybszego pochówku w ziemi lub kremacji ze względu na to, aby dusza zmarłego nie musiała zbyt długo oczekiwać u bram Hadesu na wejście do krainy zmarłych¹⁵. W przypadku wierzeń greckich kremację powszechnie uważano „za bardziej honorowy rodzaj pochówku. W ten sposób chowano przecież zmarłych u Homera. Była zwykle kosztowniejsza (ze względu na wysoką cenę drewna), dlatego praktykowali ją raczej ludzie bogaci”¹⁶. Praktykę kremacji stosowano także

¹¹ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 109.

¹² Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 17.

¹³ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 109.

¹⁴ R. Pierskała, *Kremacja ciała i pogrzeb katolicki*, „Pogrzeb chrześcijański. Obrzędy, teologia, praktyka”, „Studia liturgiczne”, t. 8, red. Cz. Krakowiak, W. Pałęcki, Lublin 2012, s. 79.

¹⁵ Por. R. Pierskała, art. cyt., s. 80; A. Wypustek, *Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych*, „Rytuwały w wybranych religiach i wyznaniach od starożytności do współczesności”, „Studia Religiołogica”, z. 42, red. J. Drabina, Kraków 2010, s. 37; L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, wyd. 4 zmienione – 2 dodruk, Warszawa 2012, s. 386.

¹⁶ A. Wypustek, art. cyt., s. 39.

wobec wojowników, co miało swój wymiar praktyczny oraz symboliczny¹⁷. Natomiast „Niewolników, samobójców, dzieci i nieletnich raczej chowano w ziemi”¹⁸.

Rzymski retor i satyryk Lukian z Samosaty wspomina, że zwyczaj związany z pogrzebem, lament czy zawodzenie występowały we wszystkich społecznościach, jednak „różnice zachodzą pomiędzy poszczególnymi plemionami tylko co do sposobu chowania zmarłych. Hellen pali ich, Pers grzebie, Hindus osłania masą przezroczystą, Skyta zjada, Egipcjanin – balsamuje». Lukian mówi tu o Hellenach sobie współczesnych, jednak zwyczaje te zmieniały się: w okresie kultury mykeńskiej ciała grzebano, w czasach homerowych – palono, ale tłumaczyć to można warunkami wojennymi”¹⁹.

Kultura mykeńska, najstarsza kultura Grecji kontynentalnej, istniejąca w okresie od ok. 1600 r. do ok. 1100 przed Chrystusem, jako główną praktykę pogrzebową stosowała pochówek ciała w ziemi. Zmiana formy następuje na przełomie IX i VIII w. przed Chrystusem i zaczyna dominować kremacja zmarłych. Uzasadniać to można faktem, że w tym czasie toczono liczne wojny na różnych terenach. Spopielone zwłoki żołnierzy były wygodniejszą formą zabezpieczenia ciała²⁰, a z kolei od strony tradycji „wojownik ani nie mógł spoczywać w obcej ziemi, gdyż jego szczątki mogły tam ulec zbezczeszczeniu, a nie można było sprowadzać jego ciała”²¹. Zwyczaj ateński wprowadza wyjątek, chodzi o tzw. prawo przodków. Obyczaj ten wymaga sprowadzenia do Aten prochów zmarłych, nigdy ciała, by dokonać corocznego publicznego pogrzebu²².

W dalszym okresie wybierano jedną z dwóch form, a gdy nie można było wybrać ani jednej, ani drugiej, wybierano symboliczną formę pochówku, by dać zmarłemu możliwość wejścia do podziemnej krainy zmarłych²³. Jean Pierre Vernant tłumaczy, że „popularyzacja spopielenia wiązała się ze zmianą percepcji rzeczywistości: «Ludzie uświadomili już

¹⁷ Por. M.Gajewska, dz. cyt., s. 21.

¹⁸ A. Wypustek, art. cyt., s. 39.

¹⁹ L. Winniczuk, dz. cyt., s. 386–387.

²⁰ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 111.

²¹ M. Gajewska, dz. cyt., s. 21.

²² Por. tamże, s. 21–22.

²³ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 111.

sobie, że przeszłość jest czymś odrębnym od terażniejszości, czymś od niej różnym [...]; świat umarłych oddalił się od świata żywych, został od niego odcięty (spalenie zrywało łączność zwłok z ziemią); odległości nie do przyjęcia powstawały pomiędzy ludźmi a bogami»²⁴.

Ogień w mitologii greckiej niszczył materię tego świata i oczyszczał ducha. Stąd kremacja przyczyniała się do uwolnienia duszy człowieka z więzów ciała i dawała żywym poczucie uwolnienia od lęku przed powrotami ducha osoby zmarłej do ciała, do którego był przywiązany²⁵.

W wierzeniach Greków inhumacja rozumiana była jako powrót ciała do Matki Ziemi, która mogła ponownie wydać go na świat, lub odplacenia jej za dar życia poprzez użyżnienie jej. Z kolei kremację zinterpretować można jako proces puryfikacji, czyli uwolnienia duszy z więzów ciała i dania jej wstępu do nieba, lub powrót do gwiazd²⁶.

Jeśli chodzi o sam proces kremacji, to przygotowywano stos oraz dużą ilość wina i wody. Ciało zmarłego kładziono na stosie wraz z akcesoriami, które w przypadku inhumacji umieszczano w grobie. Kiedy rozpalano stos, żałobnicy otaczali go dookoła i byli obecni do czasu, kiedy proces kremacji dobiegał końca. Wtedy obecni, jak czytamy w *Iliadzie* Homera, gasili go winem. Być może chodzi tu o gest oddania hołdu osobie zmarłej²⁷.

Kości, które nie uległy spaleni, wkładano do urny wykonanej z gliny lub brązu – *ostotheke*, a czynność tę określano mianem *ostologia*, czyli zbieranie kości. Kiedy urna wykonana była z materiału nietrwałego, wkładano ją do naczyń wykonanych z marmuru. Obok urny umieszczano lekity z winem i oliwą, a także przedmioty, które towarzyszyły za życia zmarłemu²⁸.

Kolejnym rejonem starożytnej Europy, w której praktykowano dwie formy pochówku, jest Rzym, do którego wraz z upływem czasu i przemieszczaniem się ludności przeniknęły wierzenia i praktyki kultury helleńskiej. C. Pliniusz Secundus zaznacza w siódmej księdze *Naturalis*

²⁴ M. Gajewska, dz. cyt., s. 22.

²⁵ Por. A. Wypustek, art. cyt., s. 37.

²⁶ Por. tamże, s. 37.

²⁷ Por. tamże, s. 40.

²⁸ Por. L. Winniczuk, dz. cyt., s. 391.

Historiae, że kremacja w świecie rzymskim była zjawiskiem dość nowym²⁹. Z czasem zaś „Postawa Rzymian wobec śmierci była pod silnym wpływem – podobnie jak w innych dziedzinach – bogatej kultury, literatury, filozofii helleńskich (...). Wielki proces ewolucji w cywilizacji rzymskiej był więc konsekwencją głębokich przemian dokonujących się w kulturze i społeczeństwie greckim”³⁰. Dla Rzymian grzebanie ciała oraz kremacja wyrażały, podobnie jak u Greków, nieśmiertelność i niezniszczalność duszy, a stos, na którym palono zwłoki, był ołtarzem, na którym dokonywało się oczyszczenie, odkupienie win, a także ubóstwienie zmarłego³¹.

Wraz z upływem czasu w Rzymie utrwaliła się jedna praktyka kremacji, choć grzebanie zmarłych w ziemi także było praktykowane. Pierwsze prawo rzymskie (spisane między 451 a 449 przed Chr.), tzw. *Prawo dwunastu tablic*, zawiera wskazania co do wyboru sposobu pochówku: grzebania lub kremacji³².

Pod koniec IV wieku kremacja zastąpiła inhumację na całym obszarze imperium rzymskiego³³. Można przypuszczać, że praktyka kremacji na terenie imperium zyskiwała popularność wraz z postępującym procesem urbanizacji. Dodatkowo sofistyczna wizja duszy jako oddechu, która fascynowała ówczesnych Rzymian, sprawiała, że kremacja zyskiwała na popularność. Również władze imperium, a dokładniej kolegium pontyfikików wydały dekret, który zakazywał grzebania zmarłych w mieście ze względów higienicznych. Prawo nakazywało, aby obrzęd kremacji odbywał się w odległości nie mniejszej niż 60 stóp od domu innego, aby ogień nie rozprzestrzenił się i nie zajął sąsiednich budynków, stąd nakaz spopielenia zwłok poza miastem³⁴. Dodatkowo *Prawo dwunastu tablic* zakazywało kremacji osób, które były pozbawione zębów³⁵. „Najbiedniejszych cho-

²⁹ Por. Z. Suhecki, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, „Prawo Kanoniczne” 36 (1993)1–2, s. 146.

³⁰ Tenże, *Kremacja w kulturach świata*, s. 46.

³¹ Por. Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 53; Cz. Krakowiak, *Katolicki pogrzeb po kremacji*, „Teologia i Człowiek” 12(2008), s. 177.

³² Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 112; L. Winniczuk, dz. cyt., s. 395.

³³ Por. R. Pierskała, art. cyt., s. 80.

³⁴ Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 23; Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 49; tenże, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, s. 147.

³⁵ Z. Suhecki, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, s. 147.

wano bez żadnych ceremonii wstępnych, jak najszybciej po zgonie. Jeśli rodzina nie miała pieniędzy nawet na opłacenie miejsca, ciało składano do wspólnych grobów albo palono na wspólnym stosie z innymi ciałami”³⁶.

Jeśli chodzi o samą ceremonię, to kondukt żałobny kierował się w stronę miejsca złożenia zwłok do ziemi lub na ogrodzony plac (łac. *ustrinum*). Ciało umieszczano na specjalnie do tego przygotowanym stosie drewna (łac. *rogus, bustum, pyra*), a dookoła składano używane przez zmarłego przedmioty, broń, ubranie, a także dołączano ofiary wraz z kadzidłem. Następnie członek rodziny, odwracając przy tym głowę w przeciwną stronę, łuczywem podpalał stos. Kiedy proces spalania dobiegał końca, tłący się ogień gaszono wodą lub winem. Kolejną czynnością było tzw. *ossilegium*, czyli zbieranie kości i popiołów przy jednoczesnym wzywaniu zmarłego, a raczej jego duszy. Zebrane szczątki umieszczano w chuście i skrapiano je mlekiem, winem i wonnymi olejkami, aby wraz z ziołami i miodem złożyć w urnie, którą wkładano do niszy lub kolumbarium. Jednak nie mamy przekazów, kiedy odbywało się złożenie do grobu. Wiadomo, że ustawy nakazywały, aby nie urządzać powtórnych obrzędów pogrzebowych, ponieważ pociągało to za sobą kolejne wydatki. Na urnie umieszczano inskrypcję – coś w rodzaju nekrologu³⁷.

Wraz z początkiem drugiego wieku n.e. wyższe warstwy klasy społecznej Rzymu zaczynają odchodzić od obrzędu ciałałpalnego. Jednak spotykamy kilka wyjątków w rodzinie cesarskiej: od Hadriana do Karakali, czyli w okresie od 138 do 217 r. n.e. Pokreślić tu należy, że obrzęd kremacji cesarzy był pokazem uwielbienia i ubóstwienia zmarłego przez lud³⁸. Tak było w przypadku Juliusza Cezara, którego na mocy uchwały senat i lud w 42 r. n.e., czyli dwa lata przed zamordowaniem, zaliczyły w poczet bogów, określając go tytułem *divus Iulius*. Dodatkowo „W świetle rzymskiej jurysdykcji, co odnotowuje Callistratus (II/III w. n.e.) w *De cognitionibus*, kremacja jako *vivicomburium*, czyli „spalenie żywcem”, była najwyższą karą (*summum supplicium*) w prawie cywilnym *Imperium Romanum*”³⁹.

³⁶ Por. L. Winniczuk, dz. cyt., s. 397; P. Waleńdzik, art. cyt., s. 113.

³⁷ Por. L. Winniczuk, dz. cyt., s. 399, 401–402; P. Waleńdzik, art. cyt., s. 114.

³⁸ Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 23.

³⁹ M. Wendland, *Kościół wobec kremacji w początkach chrześcijaństwa*, „Communio” 178 (2012)3, s. 127.

Obrzęd kremacji zwłok zanika w Rzymie od połowy III w. n.e. Wśród powodów, które do tego doprowadziły, jest wzrastające w siłę i znaczenie przede wszystkim chrześcijaństwo, a także judaizm i mitraizm. Innym powodem, który doprowadził do inhumacji, jest kryzys ekonomiczny, który rozpoczął się za czasów Antoniusza i sprawił, że praktyka kremacji stawała się coraz droższa⁴⁰ i tak dochodzi na terenie cesarstwa rzymskiego do upowszechnienia się formy grzebania zmarłych w ziemi.

STAROŻYTNY IZRAEL I WCZESNE CHRZEŚCIJAŃSTWO

W mentalności Hebrajczyków śmierć nie oznacza całkowitego unicestwienia. Wierzano, że jak długo istnieją zwłoki lub kości, tak długo istnieje dusza. Jest ona niby cień pozostający w szeolu (por. Hi 26,5; Iz 14,9), kontynuując swoją egzystencję w stanie osłabienia. Stąd jasna staje się troska Izraelitów wobec ciała zmarłego i zapewnienia mu godnego pochówku⁴¹. Jak można zauważyć, zwyczaj kremacji jest obcy w narodzie żydowskim. Według Louisa Jacobsa „tradycja interpretacji ksiąg Starego Testamentu nie pozwala na zaakceptowanie praktyki kremacji ludzkich zwłok. Rytuał ten wyznawcy judaizmu od czasów biblijnych uznawali za wyraz idolatrii, czyli kultu łamiącego przykazanie *Dekalogu* (por. Wj 20,3–5; Pwt 5,7–9). Według egzegezy rabinackiej zawartej w *Talmudzie*, jak podaje Jacobs, kremacja: stoi w sprzeczności z religijnym obowiązkiem pochówku zwłok; jest tożsama z okaleczeniem ciała, gdyż przeciwstawia się procesowi jego naturalnego rozkładu; przeciwstawia się świętości ciała, które można porównać do *Sefer Tora* – pergaminowego zwoju, na którym spisany jest Pięcioksiąg Mojżeszowy, ponieważ ciało w stosunku do duszy jest tym samym, co wspomniany zwój w odniesieniu do treści, której jest nośnikiem; przeczy mesjanistycznej nauce o zmartwychwstaniu ciał⁴².

Na terenie Palestyny w okresie poprzedzającym przybycie Narodu Wybranego obrzęd ten był powszechnie znany i stosowany na przemian

⁴⁰ Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 24.

⁴¹ Por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, tłum. T. Brzegowy, t. 1–2, Poznań 2004, s. 66; P. Waleńdzik, art. cyt., s. 115–116.

⁴² M. Wendland, art. cyt., s. 118–119.

z pogrzebaniem w ziemi przez mieszkańców oraz grupy cudzoziemców⁴³. „Wynikało to z mentalności religijnej różnych ludów, jakie tam następowały, a także z różnicy ewolucji między różnymi warstwami tego samego ludu. Na przykład w jaskini Gezer z epoki neolitu można zauważyć, że nagle zostało przerwane spalanie zwłok, aby ustąpić miejsca układaniu zwłok bezpośrednio w ziemi”⁴⁴. Praktyki krajów sąsiednich, po przybycie Izraelitów na teren Ziemi Obiecanej nie przedostały się do narodu żydowskiego. „Lud Starego Przymierza nigdy nie dopuszczał kremacji, ponieważ sprzeciwiała się ona jego filozoficzno-religijnej koncepcji śmierci, głęboko zakorzenionej w *forma mentis* zwykłych ludzi”⁴⁵ i dlatego praktykowany był zwyczaj inhumacji. Dodatkowo grzebanie ciała w ziemi związane jest z faktem stworzenia człowieka z prochu ziemi (por. Rdz 2,7) i jego powrotem do niej (por. Rdz 3,19; Mdr 17,1).

Księgi Starego Testamentu nakazują spalenie osoby, które dopuściły się wykroczenia, np. Tamar (por. Rdz 38,24); wzięcia przez mężczyznę za żonę kobiety oraz jej matki (por. Kpł 20,14); okrycie hańbą kapłana przez córkę dopuszczającą się nierządu (Kpł 21,9). Gdy chciano kogoś całkowicie usunąć ze społeczności, spalano go. Tak było w przypadku króla Edomu, którego kości spalono na wapno (por. Am 2,1). Innym przypadkiem jest Akan, który dokonał kradzieży świętego łupu (por. Joz 7,15). Innym grzechem, za który groziło spalenie, było bałwochwalstwo kapłanów. Jozjasz zaczął oczyszczać Judę i Jerozolimę z bałwochwalczego kultu sprawowanego przez kapłanów. Konsekwencją tego było spalenie ich ciał na ołtarzach Baalów (por. 2Krn 34,4–5). Ponadto palenie stosowano w przypadku zarazy (Por. Kpł 13,47–59). Tak więc „Akt kremacji miał jedynie zastosowanie w rytuale składania ofiary i oczyszczenia, a przede wszystkim – jako środek karny”⁴⁶, który miał za zadanie definitywnie usunąć ze społeczności pamięć o osobie, która dopuściła się występku⁴⁷.

⁴³ Por. Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 30; P. Waleńdzik, art. cyt., s. 117; R. de Vaux, dz. cyt., s. 67.

⁴⁴ Cyt. za: Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 30.

⁴⁵ Tamże, s. 28.

⁴⁶ M. Wendland, art. cyt., s. 118.

⁴⁷ Por. Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 31.

Jedynym przypadkiem, który jest dość trudny do interpretacji i wokół którego narosło wiele hipotez⁴⁸, jest przypadek Saula i jego synów (por. 1Sm 31,1–13), których ciała zostały spalone przez mieszkańców Jabesz w Gileadzie, zanim zostały pogrzebane, jak pisze autor natchniony. Sytuacja, która dokonała się w Jabesz, jest dla Izraelitów obca, ponieważ ta czynność naruszała godność, szacunek zmarłych i stała w sprzeczności z ogólnym prawem moralnym. W tekście paralelnych, w Pierwszej Księdze Kronik 10,1–13, nie ma mowy o spaleniu ciał Saula i jego potomków. Jest tylko mowa o złożeniu ich szczątków pod terebintem (por. 1Krn 10,12). W Drugiej Księdze Saula mamy wzmiankę, że Dawid wyruszył, aby od obywateli Jabesz odebrać kości Saula i jego syna Jonatana (por. 2Sm 21,12). A Pierwsza księga Kronik milczy o kremacji w tym przypadku.

Chrześcijańska praktyka grzebania zmarłych wyrosła z kultury żydowskiej. Stąd nie pojawia się praktyka kremacji w chrześcijaństwie. Dwa pierwsze stulecia naszej ery nie dają odpowiedzi na zadawane pytania na temat zwyczajów pogrzebowych, które towarzyszyły pochówkom pierwszych chrześcijan. Można tylko przypuszczać, że obrzędy pogrzebowe wzorowane były na liturgii żydowskiej. Jednak w odniesieniu do następnych stuleci można stwierdzić, że chrześcijaństwo zdecydowanie popierało zwyczaj grzebania ciała w ziemi⁴⁹. Świadczą o tym groby znajdujące się w katakumbach, w których nie odnaleziono spopielenych ludzkich zwłok⁵⁰.

Po męce i śmierci Jezusa poddano Jego ciało żydowskiej praktyce grzebalnej. Stąd „Kościół uznał, że prawdziwości i czytelności liturgicznego znaku służy sprawowanie obrzędów pogrzebu w obecności ciała,

⁴⁸ Edmund Kalt uważa, iż „obywatele Jabesz wyjątkowo spalili ciała Saula i jego synów, ponieważ chcieli je ochronić od zbezczeszczenia przez Filistynów”. Zbigniew Kaznowski uważa, „że zmarły tak długo nie zazna spokoju, dopóki ciało jego nie zostanie pogrzebane. Dlatego czyn mieszkańców Jabesz był czynem miłosierdzia, spowodowany wdzięcznością za to, że niegdyś Saul uratował ich przed najazdem Ammonitów (por. 1Sm 11). Ciała spalono albo z tego powodu, że taki był zwyczaj mieszkańców miasta, albo dlatego, że były zniekształcone”. J. Kucharski, dz. cyt., s. 80–81.

⁴⁹ Por. A. Muc, *Śmierć i pogrzeb w chrześcijańskim Egipcie (IV–VIII w.). Studium na podstawie źródeł literackich i archeologicznych*, Kraków 2013, s. 52–53.

⁵⁰ Por. P. Waleńdzik, art. cyt.; J. Woźniak, *Niechrześcijańskie źródła liturgii pogrzebu i kultu zmarłych wczesnego chrześcijaństwa*, „Teologia i Człowiek” 34 (2016) 2, s. 138.

a nie prochów. Prochy wyrażają jedynie zniszczenie ludzkiego ciała, i nie oddają idei snu w oczekiwaniu na zmartwychwstanie⁵¹. „Taka była uniwersalna praktyka, stanowiąca prawo od czasów apostołskich⁵². Wyrazem tego była także wierność wobec zwyczajów przodków; wobec zwyczajów biblijnych⁵³.

Wśród innych przesłanek niestosowania przez chrześcijan kremacji można wymienić jeszcze następujące: ziemia, w której złożono ciało Jezusa, została uświęcona; szacunek dla Stwórcy i dla ciała, które wraz z chwilą chrztu świętego stawało się świątynią Ducha Świętego. Inną przesłanką opowiadającą się za odrzuceniem pogańskiej praktyki kremacji była obawa o zmartwychwstanie skremowanego ciała przy końcu czasów⁵⁴. Kolejnym argumentem przemawiającym za inhumacją jest to, że osób lub rzeczy uświęconych i będących w mistycznym posiadaniu Chrystusa nie należy w intensywny sposób poddawać nagłemu rozpadowi, lecz pozostawić je naturalnym procesom, które mają o wiele głębszy sens i znaczenie⁵⁵.

Pod koniec II lub na początku III wieku n.e. łaciński apologeta Minucius Felix popierał obrzęd złożenia ciała w ziemi, podkreślając, że jest to praktyka stosowana od dawna i wyrażająca troskę o zmarłego⁵⁶.

Od momentu „reformy karolińskiej w zgromadzeniach kościelnych często brali udział przedstawiciele państwa świeckiego. Wydawali oni prawa o charakterze kanonicznym i cywilnym zarazem, noszące nazwę *Capitularia* króla na rzecz odnowy Kościoła. Karol Wielki w *Capitulare Paderbrunnense* z 785 roku zakazał obrzędu kremacji, uważanego za pogański, i ustanowił karę śmierci dla każdego, kto by ją praktykował: *Si quis corpus defuncti hominis secundum ritum paganorum flamma consumi fecerit, et ossa eius ad cineram redierit, capite punietur*⁵⁷.

⁵¹ P. Waleńdzik, art. cyt., s. 128.

⁵² R. Pierskała, art. cyt., s. 80.

⁵³ Por. A.G. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95–197)*, tłum. A. Guryń i A. Sudolska, Warszawa 1990, s. 205.

⁵⁴ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 122.

⁵⁵ Por. F. Stopniak, *U źródeł chrześcijaństwa. Archeologia*, Warszawa 1982, s. 50.

⁵⁶ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 122.

⁵⁷ Z. Suchecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 68; PL 97,145.

OŚWIECENIE I REWOLUCJA FRANCUSKA

Okres Oświecenia i rewolucji francuskiej przynosi nową, nieoczekiwaną zmianę w podejściu do ciała zmarłego. Ponowne zainteresowanie kremacją obserwuje się w XVII w. Za popieraniem i promowaniem tej praktyki jako środka higienicznego stała masoneria, która rozpoczęła tym samym akcję nienawiści względem Kościoła, który za obowiązującą formę pochówku uznawał pogrzebanie w ziemi⁵⁸. Innymi argumentami, które proponowali zwolennicy tego rodzaju pochówku, były hasła racjonalistyczne, względy ekonomiczne i ekologiczne. Obserwuje się także dążenia legislacyjne, których zadaniem było wprowadzanie zapisu w prawie i wyparcie ze społeczeństwa niemodnych i nieprzystających do nowych realiów dawnych praktyk grzebalnych. W mniemaniu zwolenników kremacja oznaczała unicestwienie osoby po śmierci i uwalniała człowieka od nauczania Kościoła w sprawie zmartwychwstania i życia wiecznego⁵⁹.

W 1664 r. w książce *Philosophical Discourses of the Virtuosi of France* po raz pierwszy pojawia się propozycja kremacji jako inna opcja grzebania zmarłych. Kolejny przełom następuje w roku 1800, kiedy to prefekt Paryża Frachot wyraził zgodę na skremowanie zwłok markizy de Condorcet. Czternaście lat później w bitwie pod Paryżem dokonano ciałopalenia 4000 osób. W Anglii kremację proponował Jeremy Bentham, a także chirurg Charles Cobb, który napisał w 1854 r. pracę pt. *Burning the Dead or Urn Sepulture*, a z kolei w 1872 opublikowano liczne artykuły, które promowały ten rodzaj pochówku⁶⁰. Kolejnym momentem na drodze upowszechniania się kremacji było wydanie w 1874 r. w Anglii przez królewskiego lekarza Henry'ego Thomsona dzieła: *Cremation: The Treatment of the Body after Death*⁶¹, jednocześnie uzyskała ona aprobatę władz kościelnych (bp Rochet) przez wyrażenie zgody na powstanie krematorium na cmentarzu⁶². „Od tego czasu też zaczęto uznawać kremację w aktach prawnych państw europejskich”⁶³.

⁵⁸ Por. Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 179.

⁵⁹ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 122; Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 175.

⁶⁰ Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 73–74.

⁶¹ Por. R. Pierskała, art. cyt., s. 81.

⁶² Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 75.

⁶³ R. Pierskała, art. cyt., s. 81.

Kampania, która rozpoczęła się w XVII w., została wzmocniona za sprawą wybuchu rewolucji francuskiej (1789–1799), a konkretniej uchwały „zgromadzenia pięciuset” z 1796 r.⁶⁴ Z Francji praktyka kremacji rozposzechniła się na Niemcy, Włochy, Anglię i Austrię. W 1873 r. w Wiedniu zaprezentowano pierwszy model pieca autorstwa prof. Brunettiego⁶⁵. Przełomowy moment stanowi wybudowanie, przez Ventucciego, i otwarcie w 1876 r. w Mediolanie pierwszego zakładu kremacyjnego, nad którego wejściem widniał napis: „Wyrwani robactwu – niszczejemy w czystym ogniu; Zacofany zakaz – myśl oświecenia odrzuca” (*Vermibus erepti, puro consummimur igni; Indote vetitum – mens renovata petit*). Z kolei w Anglii dwa lata wcześniej niż w Mediolanie powstało stowarzyszenie, którego celem było propagowanie kremacji, w 1882 we Włoszech liga, która miała jednoczyć organizacje popierające tę praktykę, a pięć lat później liga międzynarodowa⁶⁶. 15 XI 1887 r. we Francji wydano pozwolenie na wybór formy pogrzebu⁶⁷. Wśród form pochówku przedstawiono czterdzieści projektów paryskiej Akademii umiejętności⁶⁸. Wobec tak dramatycznego urągania świętości i godności ludzkiego ciała głos zabrał Kościół, wydając liczne dokumenty.

URZĄD NAUCZYCIELSKI KOŚCIOŁA

a) Do II Soboru Watykańskiego

Wśród pierwszych dokumentów, które wydała Kongregacja Świętego Oficjum, wyróżnić możemy: trzy dekrety, dwie odpowiedzi i dwie in-

⁶⁴ Por. I. Ch., *Kremacyonizm w świetle nauki i wiary*, „Ateneum Kapłańskie” t. 2 (1909), z. 3, s. 194.

⁶⁵ Por. M. Gajewska, dz. cyt., s. 74.

⁶⁶ Por. P. Waleńdzik, art. cyt., s. 122–123; Z. Suchecki, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, s. 149; I. Ch., art. cyt., s. 195–196.

⁶⁷ Por. Z. Suchecki, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, s. 147.

⁶⁸ Wśród projektów można wymienić pomysł autorstwa prof. Menina, który proponował zamianę ludzkich zwłok w gęsty i bezbarwny płyn. Inżynier Rolineau proponował przerobić ludzkie ciała na twardą masę i wykorzystać ją jako materiał budowlany. Byli także i tacy, którzy proponowali przerobienie zwłok na nawóz, który uważali za najlepszy pod słońcem. Jednak żaden z tych projektów nie przeszedł i pozostano przy kremacji. Por. I. Ch., art. cyt., s. 194–195.

strukcje⁶⁹. Pierwszym dokumentem wydanym przez Kongregację Świętego Oficjum i zaaprobowanym przez Papieża Leona XIII był dekret z 19 maja 1886 r. pt. *Quoad cadaverum cremationes*⁷⁰. W tym samym roku 15 grudnia opublikowano kolejny dekret pod tytułem *Quoad corporum cremationem*, choć wydano go ponownie pod innym tytułem: *Quoad cremationem aliena voluntate peractam*, ale pod tą samą datą co wcześniejszy⁷¹. Kolejny dekret *De crematione cadaverum* wydano 27 lipca 1892 r.⁷²

⁶⁹ Por. Z. Suchecki, *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, s. 149.

⁷⁰ W dekreście czytamy: „1) Nie wolno się zapisywać do stowarzyszeń mających za cel propagowanie praktyki palenia ciał zmarłych. Gdy chodzi o stowarzyszenia będące filiami sekt masońskich, to w tym wypadku zaciąga się karę *latae sententiae*, ustanowioną za przynależność do sekt masońskich. 2) Nie można polecać spalać własnego ciała lub ciała innych ludzi. Powyższe dyspozycje podano do wiadomości ordynariuszy, aby pouczyli wiernych o tym niewłaściwym nadużyciu i dołożyli wszelkich starań, ażeby odwrócić od niego swoją owczarnię”. Cyt. za: M. Gajewska, dz. cyt., s. 77; por. I. Ch., art. cyt., s. 206.

⁷¹ Czytamy w nim: „Ile razy chodzi o tych, których ciała poddawane są kremacji nie z własnej ich woli, lecz innych, mogą być użyte wobec nich rytury i modlitwy Kościoła tak w domu, jak i w Kościele (unikając niebezpieczeństwa zgorzenia), jednak nie do miejsca kremacji. Zgorzenie może być także oddalone, jeśli wiadomym byłoby, że kremacja została wybrana nie z własnej woli zmarłego.

Gdy zaś chodzi o tych, którzy z własnej woli wybrali kremację, i w tym postanowieniu świadomie i sposób powszechnie znany aż do śmierci wytrwali, należy zastosować wobec nich, z zachowaniem Dekretu ze środy 19 maja 1886 r., zgodnie z normami *Rituale Romanum* tytuł: „Którym nie wolno udzielać chrześcijańskiego pogrzebu”. W szczególnych zaś przypadkach, co do których rodzi się wątpliwość czy trudność, należy zwrócić się do Ordynariusza [...]”. I. Bokwy (red.), *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 2007, nr 712.

⁷² „1) Nie można udzielać sakramentów umierającym, którzy wprawdzie nie zapisali się do sekty masońskiej ani też nie kierują się jej zasadami, lecz z innych pobudek polecieli spalić swoje ciało – gdy upominani nie chcą zmienić swojego stanowiska. 2) Na podstawie zatwierdzonych autorytetów należy ustalić, czy w konkretnym wypadku powinno się skierować do wiernych napomnienie, o jakim była mowa, czy też należałoby go zaniechać. Na pierwszym miejscu trzeba mieć na uwadze uniknięcie zgorzenia. 3) Nie wolno odmawiać prywatnego aplikowania Mszy świętej za wiernych, których ciała nie bez ich winy zostały spalone. 4) Nigdy nie można współdziałać zaleceniom lub radą kremacji ciała zmarłych. Wolno jednak czasem tolerować materialne współdziałanie, zwłaszcza gdy się dokonuje na skutek konieczności lub dla uniknięcia większej szkody byleby: a) kremacja nie była znakiem łączności z sektą masońską; nie zawierało się w niej coś co by bezpośrednio i niedwuznacznie wyrażało odrzucenie nauki katolickiej i aprobatę dla sekty; b) było wiadome, że urzędnicy i pracownicy katolicy nie są powoływani do takiej

Dekrety, które zostały do tej pory wydane, znajdują swoje umocowanie prawne w *Codex Iuris Canonici* Papieża Benedykta XV z 1917 r. w kan. 1203 § 1, w którym zapisano: „Ciała wiernych zmarłych powinny być grzebane i nie akceptuje się ich kremacji”⁷³.

Następnym dokumentem jest *De Crematione Cadaverum* z 19 czerwca 1926 r. Instrukcja streszcza dotychczas wydane dokumenty odnośnie do kwestii kremacji. Samą kremację określa mianem *barbarum hunc morem*. Jednak instrukcja ta skierowana jest do ordynariuszów, jako tych, którzy są zobowiązani pouczyć wiernych i odwozić ich od praktyk, które nie są zgodne z nauczaniem Kościoła⁷⁴.

b) II Sobór Watykański

Pojawiające się coraz liczniej głosy biskupów odnośnie do złagodzenia kwestii kremacji zebrała Papieska Komisja Przygotowawcza II Soboru Watykańskiego. Wśród propozycji, które zostały wzięte pod uwagę, na wzmiankę zasługuje głos księdza S. Solerno, prezbitera z Turynu. Zachęca, aby Kościół dał wiernym możliwość wyboru formy pochówku. Argumentował to tym, że stowarzyszenia działające na rzecz kremacji odnoszą się do tej praktyki z czcią oraz z szacunkiem wobec religii, a nie jak wcześniej z wrogością i chęcią walki z Kościołem⁷⁵.

Mimo że temat kremacji nie został podjęty na obradach II Soboru Watykańskiego, Kościół wyraził swoje stanowisko w instrukcji opublikowanej przez Kongregację Świętego Oficjum: *De cadaverum crematione: Piam et constantem* w dniu 5 lipca 1963 r. Instrukcja przypomina wiernym, że spalanie ciała w żaden sposób nie dotyka duszy oraz nie przeszkadza wszechmocy Boga odnowić ludzkiego ciała podczas zmartwychwstania. Jednak Kościół wyżej ceni sobie zwyczaj inhumacji, ale jednocześnie daje przyzwolenie, aby obrzędy pogrzebowe mogły być sprawowane w sali

pracy celem wyrażenia pogardy dla religii katolickiej. 5) Należy odmówić sakramentów i pogrzebu tym, którzy formalnie współpracują w kremacji ciała ludzkiego”. Cyt. za: M. Gajewska, dz. cyt., s. 77–78.

⁷³ Cyt. za: Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 91. Canon 1203 § 1. *Fidelium defunctorum corpora sepelienda sunt, reprobata eorundem crematione*.

⁷⁴ Por. Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 96–97; R. Pierskała, art. cyt., s. 86; Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 179.

⁷⁵ Por. Z. Suhecki, *Kremacja w kulturach świata*, s. 104–105.

krematoryjnej, pod warunkiem, że brak odpowiedniego miejsca⁷⁶. Cztery lata później, 7 marca 1967 r., pojawia się opinia Kongregacji Nauki Wiary, w której czytamy, „jeżeli istnieje rozumna przyczyna, która nie pozwala na pochówek płodu lub członków ciała ludzkiego, to ze strony tejże Kongregacji nie ma żadnego sprzeciwu wobec kremacji”⁷⁷.

W kolejnych latach następuje dalsza zmiana stanowiska Kościoła w sprawie kremacji. Pojawia się w 1969 r. *Ordo Exequiarum*, które mówi o tym, że jeżeli ktoś wybrał kremację, należy udzielić mu pogrzebu chrześcijańskiego, chyba że jest wiadome, że człowiek ten postanowił tak z motywów, które stoją w sprzeczności z chrześcijańską wiarą. Obrzędy pogrzebowe mają odbyć się zgodnie z zasadami przyjętymi w danym kraju i nie mogą przeciwstawiać się nauce Kościoła, a jeśli pojawią się takie przeszkody, należy je przekształcić tak, aby wyrażały chrześcijańską wiarę w zmartwychwstanie⁷⁸.

W 1977 r. Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego odpowiedziała, że jest nie stosownym, „aby nad prochami celebrowano obrzędy, które mają na celu uczczenie ciała zmarłego. Nie chodzi więc tutaj o potępienie kremacji, ale o zachowanie prawdziwości i czytelności znaku liturgicznego. Same prochy bowiem wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała oraz zaciemniają i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto to właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego. Tym samym prochy nie wyrażają tak dobrze, jak całe zwłoki, bogactwa symboliki przewidzianej przez liturgię, aby podkreślić paschalny charakter pochówku”⁷⁹. Pokłosiem tej wypowiedzi jest

⁷⁶ Por. Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 180; R. Pierskała, art. cyt., s. 87; P. Waleńdzik, art. cyt., s. 124; B. Nadolski (oprac.), *Liturgia pogrzebu*, w: *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 802.

⁷⁷ R. Pierskała, art. cyt., s. 87.

⁷⁸ Por. Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 181; R. Pierskała, art. cyt., s. 87.

Kwestię pobożności ludowej wyraża dyrektorium Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów: Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgicznej*, Poznań 2003, nr 254.

⁷⁹ R. Pierskała, art. cyt., s. 88; B. Nadolski (oprac.), dz. cyt., s. 802–803; por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. drugie uzup., Katowice 2008, nr 15.

wydanie 22 października 2010 r. *Dodatku do Obrzędów pogrzebu*, które dopracowują wytyczne duszpastersko-liturgiczne względem obrzędów związanych z kremacją.

Kolejnym dokumentem popierającym praktykę grzebania zmarłych w ziemi, a niezakazującym kremacji jest opublikowany w 1983 r. Kodeks Prawa Kanonicznego. W kanonie 1176 § 3 czytamy: „Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Nie zabrania jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej”. O tych pobudkach czytamy także w kanonie 1184 § 1 nr 2. Jeśli takie pobudki miały miejsce, to z kolei kanon 1185 mówi: „Pozbawienie pogrzebu zawiera w sobie także odmowę odprawienia jakiegokolwiek Mszy świętej pogrzebowej”.

c) Konferencja Episkopatu Polski i Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary

Także Konferencja Episkopatu Polski na 356 Zebraniu Plenarnym w Przemysłu w dniach 14–16 października 2011 r. wystosowała List pasterski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji). W liście tym pasterze Kościoła katolickiego w Polsce proszą, aby ci, którzy zastanawiają się nad możliwością kremacji, „decyzji tej nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję”⁸⁰. Dalej czytamy: „biskupi polscy – pragnąc uporządkować sposób sprawowania liturgii pogrzebowej – zwrócili się do Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie Obrzędu złożenia urny do grobu. Stolica Apostolska, dekretem z 7 lipca 2010 roku, zatwierdziła sam obrzęd, jak i normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego”⁸¹.

⁸⁰ Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, <http://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-szacunku-dla-ciala-zmarlego-i-obrzedach-pogrzebu-w-przypadku-kremacji/> [dostęp: 2 XI 2016], nr 3.

⁸¹ Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, <http://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-szacunku-dla-ciala-zmarlego-i-obrzedach-pogrzebu-w-przypadku-kremacji/> [dostęp: 2 XI 2016], nr 4.

W oparciu o normy i wskazania biskupi zatwierdzają:

- 1) „Obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie,

Ostatnim dokumentem, który został wydany w kwestii kremacji, jest Instrukcja *Ad resurgendum cum Christo* z 25 października 2016 r. O powodach jej opublikowania mowa była na początku niniejszego opracowania. W dokumencie podkreślono, że „Kościół nie dostrzega przyczyn doktrynalnych, by zakazać takiej praktyki, jako że kremacja zwłok nie dotyczy duszy i nie umożliwia boskiej wszechmocy wskrzeszenia ciała, a więc nie zawiera obiektywnego zaprzeczenia doktryny chrześcijańskiej na temat nieśmiertelności duszy i zmartwychwstania ciała”⁸².

w których uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie. Obrzędy pogrzebowe ostatnim pożegnaniem należy celebrować w kościele lub kaplicy cmentarnej bądź w pomieszczeniu krematorium według form podanych w księdze liturgicznej zawierającej Obrzędy pogrzebu (Katowice 1911, 2012)”.

2) „Jeśli jednak przemawiają za tym szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, obrzędy pogrzebowe, podane w księdze liturgicznej, można sprawować nad samą urną. Może to mieć na przykład miejsce wtedy, gdy czyjaś śmierć nastąpiła daleko od miejsca zamieszkania i kremacja ułatwia sprowadzenie doczesnych szczątków osoby zmarłej, a także, kiedy uczestnicy pogrzebu przybywają z daleka i trudno im być na dwóch częściach pogrzebu, czyli na Mszy Świętej połączonej z ostatnim pożegnaniem ciała zmarłego i, po pewnym czasie, na obrzędzie złożenia urny w grobie lub kolumbarium. Podczas obrzędu liturgicznego pogrzebu, po kremacji, urnę stawia się przed prezbiterium na stoliku nakrytym fioletowym kirem obok zapalonego paschału”.

3) „Jeśli kremacja ma miejsce w innym terminie niż Msza Święta pogrzebowa i obrzęd ostatniego pożegnania, modlitwom towarzyszącym złożeniu urny w grobie może przewodniczyć kapłan lub diakon albo osoba specjalnie delegowana do tej funkcji. Obrzęd sprawowany jest przy udziale najbliższej rodziny, bez zewnętrznej okazałości”.

4) „Kościół stanowczo sprzeciwia się praktyce rozrzucania prochów ludzkich w tzw. miejscach pamięci, na morzu, w górach lub w innych miejscach. Zarówno ciało, jak i prochy człowieka zawsze należy składać do grobu, w specjalnym kolumbarium lub w kaplicy na cmentarzu. Każde takie miejsce pochówku wyraża wiarę chrześcijanina w ostateczne zmartwychwstanie”. Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, <http://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-szacunku-dla-ciala-zmarlego-i-obrzedach-pogrzebu-w-przypadku-kremacji/>, nr 4 [dostęp: 2 XI 2016].

⁸² Kongregacja Nauki Wiary, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20160815_ad-resurgendum-cum-christo_pl.html [dostęp: 29 X 2016], nr 4.

Kremacja, jak to zostało ukazane, praktykowana była w najstarszych kulturach i cywilizacjach świata. Jednak proces jej kształtowania ulegał w ciągu wieków zmianom i interpretacjom. W obecnych realiach, w których żyjemy, Kościół nie zakazuje tej praktyki, która staje się zjawiskiem coraz powszechniejszym. Jak daje się zauważyć, stanowisko Kościoła wobec kremacji stopniowo łagodniało, choć zawsze podkreślano, że Kościół wyżej ceni sobie praktykę grzebania zmarłych w ziemi, a to za przykładem Jezusa, którego umęczone ciało zostało złożone w grobie (por. Mt 27,60; Mk 15,46; Łk 23,53; J 19,42) i oddane ziemi.

Przytoczone teksty, na których wzrasta chrześcijaństwo, począwszy od tekstów Starego i Nowego Testamentu, po pisma współczesne pokazują, że nigdy nie stwierdzono dogmatycznie, aby ciałopalenie stało w opozycji do nauki zawartej w Ewangelii oraz nauczania Kościoła, który daje swoim wiernym możliwość wyboru, byleby podjęta decyzja nie stała w opozycji do nauki o zmartwychwstaniu.

Streszczenie. Tematem przewodnim niniejszego artykułu jest zagadnienie kremacji. W pierwszej części artykułu autor ukazuje praktykę kremacji pośród społeczności pogańskich: tereny dzisiejszych Indii, a także kultury starożytnej Grecji i Rzymu. W drugim punkcie zostaje omówiony zwyczaj grzebalny w Izraelu oraz w początkach chrześcijaństwa. Trzecia część poświęcona jest „kampanii” na rzecz powrotu do pogańskiego zwyczaju kremacji za przyczyną masonerii i Rewolucji Francuskiej. Ostatni punkt koncentruje się na wypowiedziach Magisterium Kościoła i dokumentach wydanych przez Stolicę Apostolską odnośnie poruszanego zagadnienia.

Słowa kluczowe: śmierć; kremacja; ogień; inhumacja; pogrzeb; dokumenty Kościoła; prochy; ciało; chrześcijaństwo; pogaństwo.

Abstract. Cremation in the historical development and teaching of the Church. The main theme of the article is the question of cremation. In the first part of the article the author presents the practice of cremation in pagan communities from the territories of the present-day India and in the cultures of ancient Greece and Rome. The second part focuses on the burial rituals in Israel and in the early Christian times. The third part is devoted to the “campaign” postulating the return to the pagan tradition of cremation initiated by Masonry and the French Revolution. Finally, the statements of the Magisterium of the Catholic Church and documents issued by the Holy See concerning the topic are discussed.

Key words: death; cremation; fire; inhumation; funeral; Church documents; ashes; body; Christianity; paganism.

BIBLIOGRAFIA

- Breviarium fidei*, red. I. Bokwa, *Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 2007.
- Buxakowski, J., *Wieczność i człowiek. Eschatologia*, w: „Teologia prawd wiary”, t. 8, Pelplin 2001.
- Cabalska, M., *Zagadnienie obrządku ciałopalnego*, „Wiadomości Archeologiczne” 1–2 (1964), s. 18–44.
- Ch. I., *Kremacyonizm w świetle nauki i wiary*, „Ateneum Kapłańskie” t. 2 (1909), z. 3, s. 193–211.
- Gajewska, M., *Prochy i diamenty. Kremacja ciała zmarłego człowieka jako zjawisko społeczne i kulturowe*, Kraków 2009.
- Hamman, A.G., *Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95–197)*, tłum. A. Guryn i A. Sudolska, Warszawa 1990.
- Klima, I., *Prawo Hammurabiego*, Warszawa 1957, s. 29.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Rzym 1983.
- Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)*, <http://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-szacunku-dla-ciala-zmarlego-i-obrzedach-pogrzebu-w-przypadku-kremacji/> [dostęp: 2 XI 2016].
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgicznej*, Poznań 2003.
- Kongregacja Nauki Wiary, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20160815_ad-resurgendum-cum-christo_pl.html [dostęp: 29 X 2016].
- Krakowiak, Cz., *Katolicki pogrzeb po kremacji*, „Teologia i Człowiek” 12 (2008), s. 175–189.
- Kucharski, J., *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu*, w: *Jak rozumieć Pismo Święte*, t. 10, red. J. Kudasiewicz, G. Witaszek, Lublin 1998.
- Muc, A., *Śmierć i pogrzeb w chrześcijańskim Egipcie (IV–VIII w.). Studium na podstawie źródeł literackich i archeologicznych*, Kraków 2013.
- Nadolski, B. (oprac.), *Liturgia pogrzebu*, w: „Leksykon liturgii”, Poznań 2006, s. 788–807.
- Pierskała, R., *Kremacja ciała i pogrzeb katolicki*, „Pogrzeb chrześcijański. Obrzędy, teologia, praktyka”, „Studia Liturgiczne”, t. 8, red. Cz. Krakowiak i W. Pałęcki, Lublin 2012, s. 79–96.
- Stopniak, F., *U źródeł chrześcijaństwa. Archeologia*, Warszawa 1982.
- Suchecki, Z., *Kremacja w kulturach świata*, tłum. K. Stopa, Kraków 2009.
- Suchecki, Z., *Zagadnienie kremacji w rozwoju historycznym*, „Prawo Kanoniczne” 36 (1993), nr 1–2, s. 145–159.
- Vaux de, R., *Instytucje Starego Testamentu*, tłum. T. Brzegowy, t. 1–2, Poznań 2004.
- Waleńdzik, P., *Kremacja i inhumacja w kulturach świata oraz obrzędach chrześcijańskiego pogrzebu*, „Collectanea Theologica” 83 (2013) 3, s. 107–128.
- Wendland, M., *Kościół wobec kremacji w początkach chrześcijaństwa*, „Communio” 178 (2012) 3, s. 118–130.

- Winniczuk, L., *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, wyd. 4 zmienione – 2 dodruk, Warszawa 2012.
- Woźniak J., *Niechrześcijańskie źródła liturgii pogrzebu i kultu zmarłych wczesnego chrześcijaństwa*, „Teologia i Człowiek” 34 (2016) 2, s. 131–148.
- Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. drugie uzupełnione, Katowice 2008, s. 10–22.
- Wypustek, A., *Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych*, „Rytuale w wybranych religiach i wyznaniach od starożytności do współczesności”, w: „Studia Religiologica”, z. 42, red. J. Drabina, Kraków 2010, s. 29–49.